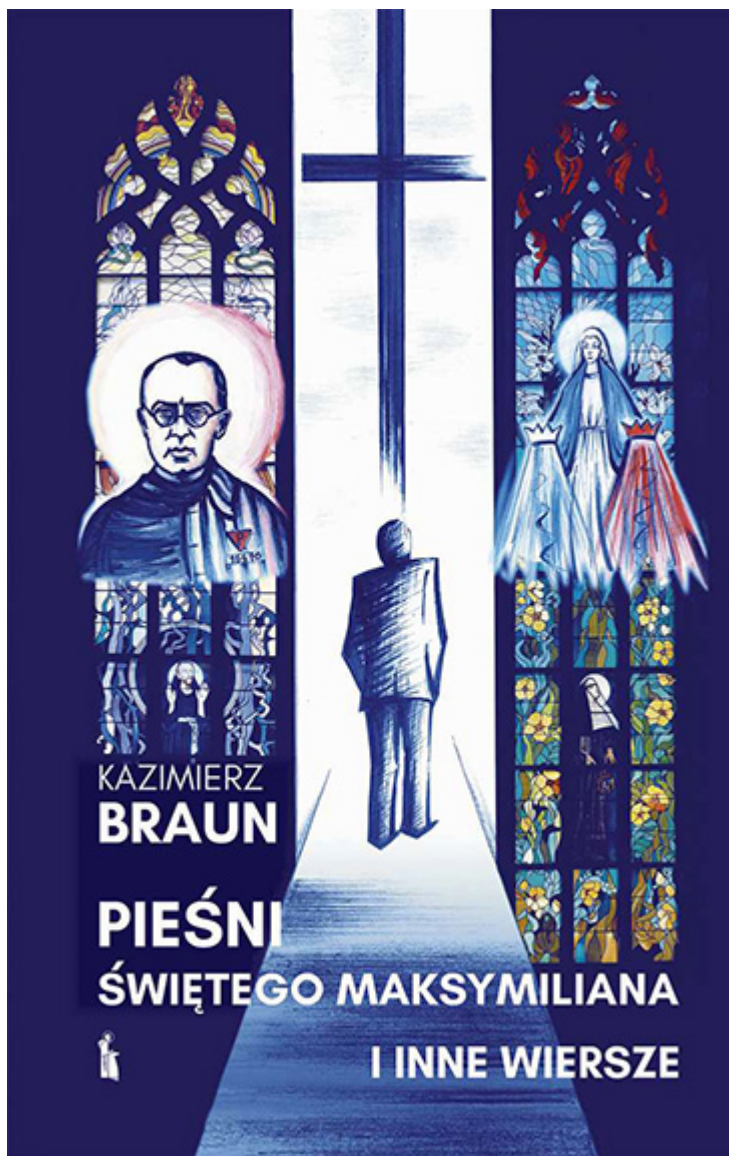


# Pieśni Świętego Maksymiliana

Kazimierz Braun (*Buffalo*)

28 maja 2021 roku minęło 80 lat od uwięzienia w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz ojca Maksymiliana Kolbe, gwardiana Niepokalanowa - franciszkańskiego klasztoru i wielkiego domu wydawniczego. Z tej okazji w Wydawnictwie Franciszkanów Bratni Zew w Krakowie został wydany tom poezji Kazimierza Brauna pt. „Pieśni świętego Maksymiliana i inne wiersze”.



## **RZYM**

*Rzym – Wieczne miasto – Stolica Piotrowa.*

*Tu młody Rajmund przyjechał studiować.*

\*

*Skoro Matuchna tak chce – to przeznaczę*

*Każdą sekundę modlitewnej pracy.*

\*

*Dwa doktoraty – z filozofii – zdany.*

*Toż z teologii – mnich wiedzy zachłanny.*

\*

*Do tego studia, aby księdzem zostać.*

*Gruźlica dławi. Nie poddam się, sprostam.*

\*

*Horyzont pęka, głębia nie przestrasza,*

*Kosmos porywa – tam Matuchna nasza.*

\*

*Immacolata! Dla Niepokalanej*

*Zastęp Rycerzy do apelu stanie.*

\*

*Podajmy walkę o grzeszników dusze.*

*Do uświęcenia wszystkich dążyć muszę.*

\*

*Różaniec bronią, a zbroją medalik*

*Cudowny - lepszy od najtrwadszej stali.*

\*

*We wszystkich sprawach, tam się uciekamy.*

*Pod jej opiekę. Ją za Matkę mamy.*

\*

*Korona biała, korona czerwona.*

*Trzymaj mnie, Matko, proszę, w swych ramionach.*

\*

### ***NIEPOKALANÓW***

*Niepokalanów - wieś, gród, metropolis,*

*Rośnie, pięknieje dzieło Marii woli.*

\*

*Gdy patrzeć z nieba - strzechy, laski, piaski,*

*Gdy dookoła - to fabryka prasy.*

\*

*Mamy kaplicę, szpital, jest i straż pożarna,*

*Zecernia i drukarnia, młynów Słowa żarna.*

\*

*Gdy wejrzyć w serca drukarzy – oddanie*

*Marii, pracy, modlitwie – zwykli franciszkanie.*

\*

*Gdy ich wezwałaś – wnet zastępy stały.*

*Gdy ich roześlesz – pobiją świat cały.*

\*

*Wyrzutnia rakiet modlitwy do nieba –*

*Ludziom tak słowa, jak chleba potrzeba.*

\*

*Bijemy prasę, książki, katechizmy.*

*Dziś radio, jutro będzie telewizja.*

\*

*Kolportaż bucha jak wielkie ognisko –*

*Wagony, ciężarówki, już jutro lotnisko.*

\*

*Niepokalana pracę błogosławi.*

*Wskazuje drogę jak mnich ma się zbawić.*

\*

*Korona biała, korona czerwona.*

*Trzymaj mnie, Matko, proszę, w swych ramionach.*



Pomnik św. Maksymiliana Kolbe w Niepokalanowie, fot. wikimedia commons

\*

## ***NAGASAKI***

*Uratuj, Matko, przed Ciemnego siecią,  
daj siłę, Matko, rycerzom, swym dzieciom.*

\*

*Nad górą Hiko jasna wstaje zorza.  
Jaśniej jaśniej od zórz Matka Boża.*

\*

*Znowu, jak kiedyś, trzyma dwie korony  
- Co niesiesz Matko? - pyta mnich zdumiony.*

\*

- Korona biała - czystość. A czerwona  
Męczeństwo znaczy. Wyboru dokonaj.

\*

- Już dokonałem... - Tak. Wybrałeś obie,  
już ich pragnąłeś. Białą nosisz godnie.

\*

Czerwoną zyskasz, gdy ja wskażę porę.  
A potem niebo. Godzinę wybiorę.

\*

- O, chcę ich obu. Kieruj Matko Boża  
twym sługą w Polsce, w Japonii, na morzach.

\*

Korona biała, korona czerwona.  
Trzymaj mnie, Matko, stale w swych ramionach.

\*

**AUSCHWITZ**

Trzask drzwi wagonu. Jak startera wystrzał.  
Ostatni wyścig. I meta już bliska.

\*

*Więc to tu, Matko? Tutaj ta czerwona*

*korona czeka? Matczyne ramiona?*

*\**

*Szłaś ze mną. Napis: „Arbeit macht frei”, a wyżej*

*niebo majowe. Wszyscy nieśli krzyże.*

*\**

*Kij. Bicz. Cios. Kopniak oprawcy – biednego*

*brata. Co czyni – nie wie. Zdrowaś też za niego.*

*\**

*Inny brat jęczy. Rozpacz w jego głosie.*

*Daj mi krzyż, bracie, za ciebie poniosę.*

*\**

*Ten obóz śmierci – komnata królewska.*

*Prycza, smród, zaduch. To Ty tutaj mieszkasz?*

*\**

*Korona biała, korona czerwona.*

*Trzymaj mnie, Matko, mocno w swych w ramionach.*

---

**Zobacz też:**

*Święty Maksymilian Kolbe – towarzysz teatralnej i poetyckiej podróży*